Ner 235. ROK 1837. SOBOTA 14 PAŹDZIERNIKA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Kalixta Papieża.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Dzierżymił.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
6	27" 8."' 960	† 2°, 6	2, " 42	Pn Zachodni słaby	Chmury	Deszcz
13 2	8, 763	† 7. 8	3. 14	„ średni	Pochmurno	Deszcz
10	8, 803	† 5. 4	2 99	Zachodni średni	„	

Część Urzędowa.

Odpis do Nru 7,228, D. W. S. W. P.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Postępując w duchu uchwały Senatu Rządzącego z dnia 9 b. m. i r. do Nru 5,397 D. G. wydanej, Wydział podaje niniejszym do powszechnéj wiadomości, iż kamienica kapitulna w Krakowie głównie przy ulicy Grodzkiéj pod L: 121 stojąca, przechodnia na ulicę Kanonną sprzedaną zostanie na własność w drodze administracyjnéj w biórze Wydziału w dniach 30 września i 16 października r. b. o godzinie 10téj zrana, stósownie do warunków przez Senat Rządzący zatwierdzonych, tu poniżéj zamieszczonych.

Kraków dnia 19 września 1337 r.

Senator prezydujący,
M. P. (podpisano) X. WALCZYŃSKI.
Za Sekretarza.
(podpisano) J. *Wesseli.*

Warónki do Licytacyi.

1) Kamienica Kapituły Katedralnéj Krakowskiéj głównie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 121 stojąca, sprzedaną będzie w drodze administracyjnéj przez publiczną licytacyą w Wydziale Spraw Wewnętrznych i Policyi w terminach poniżéj wyrażonych.

2) Licytacya rozpocznie się od summy szacunkowéj złp. dziewiętnaście tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt trzy N, 19,393 jako taxy urzędownie oznaczonéj.

3) Chcący licytować, złoży tytułem *vadii* złp. tysiąc dziewięćset czterdzieści N. 1940 które wrazie niedotrzymania jakiegokolwiek warunku, nabywca utraci i nowa licytacya na koszt jego i stratę ogłoszoną zostanie.

4) Z summy wylicytowanéj pozostawioną będzie przy kamienicy na pierwszéj hypotece kwota złp. dziewięć tysięcy N. 9,000, od któréj nabywca opłacać będzie procent po $\frac{5}{100}$ od dnia zalicytowania do kassy Prokutoryi Kapituły katedralnéj krakowskiéj, resztę summy wylicytowanéj doliczy nabywca do *vadium* i takową wypłaci do kassy Głównéj w prze-

ciągu dni trzech od dnia licytacyi. Poczém dopełnione będą inne formalności urzędowe do przelania własności rzeczonéj kamienicy na nabywcę, zawsze jednak kosztem tegoż nabywcy.

5) Do takowéj licytacyi przeznaczają się dwa termina, pierwszy na dzień 30 września, drugi na dzień 16 października r. b.

Na pierwszym jednak terminie przybicie stanowcze nastąpi, skoro znajdzie się pretendent ofiarujący summę do pierwszego wywołania oznaczoną to jest Złp. 19,393.

Za Zgodność świadczę.

(3r.) Za Sekr. Wydz. J. *Wesseli.*

Część Polityczna.

— *Kraków.* —

Pamiętnika Naukowego, wychodzącego z księgotłoczni Stan. Gieszkowskiego, zeszyt 2 tomu II., a ogólnéj liczby zeszyt 5, wydany za miesiąc wrzesień, zawiera w sobie co następuje: I. Obraz sceny niemieckiéj; II. Rozprawki w przedmiocie dziejów polskich; III. O pojęciu choroby ze stanowiska filozofii natury; IV. Wyrobnicy angielscy; V. Rozmaitości: *a)* O polskich romansopisarzach przez Kraszewskiego; *b)* Nowy uniwersytet w Atenach; *c)* Uczelnie w Meksyku; *d)* Nowe zakłady naukowe w W. K. Poznańskiém; *e)* Zadania do nagrody; *f)* Uczelnie wieczorne; *g)* Spis wykładów w berlińskim uniwersytecie na półrocze zimowe 18$\frac{3}{8}$, od 23 października rozpoczynających się; *h)* Pierwsza opera rossyjska; *i)* Stósunek śmiertelności miast stołecznych; *k)* Osobliwości londyńskie. VI. Listy o stanie teraźniejszym piśmiennictwa polskiego. *Rozbiory*: *a)* Mów pogrzebowych ks. Ludwika Trynkowskiego; *b)* Nauki prawa dla płci pięknéj. *Bibliografia.*

— *Paryż 27 Września.* —

Z rodziną królewską udał się także xiąże Paweł Wirtembergski, do Compiegne. Zaślubiny z tymże królewny Maryi, mają nastąpić d. 12 października; według innych dopiero z końcem tegoż miesiąca.

Jedna z gazet madryckich donosi, że jest w zamiarze przywieść do skutku układy małżeństwa młodéj królowéj Izabeli, z xięciem Aumale, królewiczem francuzkim. Królowa urodzona 10 października 1830, ma właśnie lat 7, królewicz, d. 16 stycznia 1822, liczy już rok 16 wieku.

— *Z Londynu 26 Września.* —

Doniesienia z San-Sebastian o stanie legii angiel., są bardzo zasmucające. Nieszczęśliwy wypadek bitwy pod Andoain, przypisują w pewnéj części zdradzie. Pułkownik Pereira, który z całym pułkiem swoim, liczącym 1400 l., pierzchnął przed oddziałem najwięcéj 200 karlistów liczącym, ma być oddany pod sąd wojenny. Jenerał O'Donnell, wyższy jest nad wszelkie podejrzenie, zdaje się atoli, że nie posiada zdolności dostatecznych, ponieważ cały plan bitwy był jak najgorzéj ułożony. Mówią, że podał się do dymissyi, a miejsce jego zastąpił pułkownik Santa-Cruz. Karliści obsaczyli ściśle Hernani, które niepotrafi zapewne utrzymać się, mają bowiem 5 armat przy sobie. Oyarznn jest także zagrożone przez dwa bataliony; upadek tego punktu przerwałby związek z Francyą. — Anglicy, którzy się zamknęli w kościele w Andoain, bronili go bardzo dzielnie, Krystynistom zaś którzy koniecznie domagali się aby kapitulowano, nietylko powiązali ręce i nogi, ale gęby zakneblować im musieli. — Anglicy byli do najwyższego stopnia rozjątrzeni widząc tchórzowską ucieczkę krystynistów. Dwie kompanie Szkotów dały ognia z ręcznéj broni do pierzchających, a oficerowie angielscy gdy się potém skocentrowano, obdzierali konstytucyjnym szlify i odebrawszy im szpady łamali je na ich głowach a potém pod nogi rzucali. — Jenerał O'Conell przywiozł z Madrytu 13,000 dolarów, nienkontentowany z przyjęcia jakiego doznał w stolicy a więcéj jesz-

cze znękany wiadomościami tutejszemi o nieszczęśliwéj bitwe. Zdaje się, że te pieniądze będą obrócone na koszta przewozu najemników angielskich.

Parlament ma być zwołany na d. 15 listopada, dla przyzwolenia rządowi niektórych potrzebnych subsydiów, poczém aż do d. 4 lutego odroczony zostanie.

— *Dnia* 29 *Września.* —

Admirał Sir F. Maitland, poplynie na okręcie *Wellesley* do Indyj wschodnich.

Jenerał Sebestiani, poseł francuzki, przybył zeszléj soboty do Londynu.—Tegoż dnia wrócił z Ramsgate, poseł belgicki p. Vanderveyer.

W Gibraltarze złagodzono środki ostrożności przeciwko cholerze; okręty przybywające z Włoch, już niedłużéj nad dni 7 odbywać mają kwarantannę.

— *Z Lizbony* 19 *Września.* —

Następujące szczegóły, udzielają gazety o narodzeniu się następcy tronu. Dziecie przyszło na świat zupełnie zdrowe, jest ładne jak jego ojciec, pełne na ciele jak matka. Zaraz przy pierwszych oznakach bólów poprzedzających rozwiązanie które miało miejsce dnia 16 o godzinie 5 rano, powołano bezzwłocznie cesarzową wdowę i obiedwie infantki ciotki królowy, a nieco późniéj w ciągu rana, zgromadzili się w pałacu znakomitsi urzędnicy stanu i dworu, tudzież członkowie ciała dyplomatycznego, gdzie znajdowali się aż do chwili nastąpionego rozwiązania. Pierw, nim ubrano dziecie, powołano ich do pokoju królowy, gdzie, jako świadkowie, podpisali spisany w tym celu protokół i zaraz się z tego pokoju oddalili. Gdy potém ubrano dziecię, powołano wszystkich raz jeszcze dla złożenia mu hołdu, co posłowie zagraniczni przez pocałowanie w czoło, Portugalczykowie zaś przez pocałowanie w rączkę, dopełnili. — Publiczność zawiadomiona została o tém szczęśliwém wydarzeniu, przez salwy armatnie.

RozMAITOSCI.

— *Hiszpania.* —

Cudzoziemcy a nawet i krajowcy sami, nader fałszywe mają o Hiszpanii wyobrażenie. — Wszyscy utrzymują i powtarzają, że kraj ten posiada wszystkie źródła zamożności, że grunt jego jest najżyzniejszym, słowem że Hiszpania ma wszystko co potrzeba, aby stać się kiedyś jednym z pierwszych narodów Europy; a jeżeli jest nędzną i ubogą w téj chwili, to jedynie gnuśności i ociężałości jéj mieszkańców przypisać należy.

Że cudzoziemcy takie mają o Hiszpanii wyobrażenie, nie masz w tém nic dziwnego, ale czyż godzi się Hiszpanom podobne błędy podzielać lub milczeniem swoim takowe utwierdzać. Hiszpania ma najniekorzystniejsze jeograficzne położenie, a grunt jéj jest nieurodzajnym, o to są dwie prawdy które dowiedziemy. — Niechcemy tu bynajmniéj mówić o Portugalii i Hiszpanii razem, bo co do tego pierwszego kraju, rzecz się ma zupełnie inaczéj, a połączenie Hiszpanii z Portugalią jest niepodobieństwem. Położona na końcu Europy. Hiszpania nie jest przejściem do żadnéj części Europy, a przezto stosunki jéj handlowe i przemysłowe z narodami europejskiemi są nader ograniczone. Jéj brzegi morskie są za nadto obszerne, a przez to zanadto wielkiéj wymagają floty, ażeby Hiszpania utrzymać ją była w stanie. Trzebaby na to mieć wielkie lasy drzewa okrętowego, u siebie w kraju lub w koloniach, na czém zbywa Hiszpanii, lub téż zakupywać drzewo takowe z zagranicy, co nadzwyczajne wydatki za sobą pociąga. Nie jeden powie, że Anglia jest w takim samym niemal położeniu, a dla tego jest potężną i bogatą. Prawda, ale Anglia niepotrzebuje utrzymywać wielkiego wojska lądowego, flota, całą jéj obronę stanowi. Przeciwnie Hiszpania, oprócz floty, dwa wielkie wojska utrzymywać musi, jedno na północy od strony Francyi, bo nie sądźmy, ażeby Pireneje dostateczną jéj były zasłoną, drugie na

zachód od strony Portugalii, ta chociaż ostatni kraj ten, nie jest sam przez siebie zbyt potężny, łatwo atoli otrzymać może posiłki od innych narodów.

Położenie jeograficzne Hiszpanii wtenczas dopiéroby się znacznie polepszyło, gdyby brzegi północne Afryki dostąpiły odpowiedniego stopnia oświaty. Wówczas Hiszpania jako najbliżéj Afryki położona, największe miałaby z nią stosunki, a narody europejskie zmuszone byłyby częściéj się z nią kommunikować. W tym ostatnim przypuszczeniu, wielką byłoby jeszcze dla Hiszpanii przeszkodą, posiadanie Gibraltaru przez obce mocarstwo. Gibraltar bowiem jest kluczem Afryki.

Zastanówmy się teraz nad położeniem Hiszpanii, pod względem komunikacyj wewnętrzuych, które są duszą zamożności i bogactwa każdego narodu. Pięć wielkich łańcuchów gór, przerzynają ten półwysep, a ramiona ich rozchodzą się we wszystkich kraju tego kierunkach, utrudniają nadzwyczaj budowę dróg zwyczajnych a tym więcéj jeszcze budowę kanałów, dodajmy do tego, że aby wybudować drogę lub kanał w Hiszpanii, trzeba być znakomitym inżynierem, bo tu ani jednéj prawie nie ma rzéki spławnéj. Wszystkie rzéki spławne półwyspu, posiadają Portugalczykowie, oprócz Gwadalqwiwir, który i to w części tylko jest spławnym. Ebro możnaby uspławnić, ale na to znacznych trzebaby nakładów.

Zastanówmy się teraz nad klimatem Hiszpanii. Analuzya tak wysławiana przez poetów, ma klimat nader sprzyjający uprawie fig, cytryn, pomarańczy i trzciny cukrowéj. Lecz cóż z tego, kiedy uprawa ta połączona jest z tysiącem niebezpieczeństw? Iluż tu rolników ginie w sierpniu od zbytnych upałów, w lipcu cała wegetacya ginie od skwarów słonecznych, a drogi są niepodobne do przebycia.

Mówmy teraz o urodzajności gruntu, tak zachwalonéj przez cudzoziemców. Najlepszy grunt, jak wiemy, jest ten który zawiéra w sobie glinę pomieszaną ze skwarcem cokolwiek niedokwasu żelaza, ale na tém niedosyć, trzeba jeszcze wody podostatkiem, bo bez wody niema urodzajów, a właśnie na tém zbywa Hiszpanii. Środek Hiszpanii jest górzysty, składa się z gruntów napływowych, przesiąkniętych pierwiastkami solnemi, które bynajmniéj wzrostowi roślin niesprzyjają. Przez grunta te, przechodzi łańcuch gór formacyi skał pierwotnych, które także do żadnéj nie służą uprawy. Wody są nader rzadkie, a te które się znajdują, mają tak gwałtowny prąd że żadnego z nich niemożna mieć użytku. Jedne tylko brzegi morkie dają się dobrze uprawić i sowicie wypłacają trudy rolnika: niemożna przeto oskarżać Hiszp. o gnusność i lenistwo, bo dlaczegóż nie mieliby uprawiać dobrze gruntów wewnątrz kraju, kiedy je tak dobrze uprawiają po brzegach? Ta tylko jest niedogodność na brzegach Hiszpanii, że z powodu zaprowadzonych kanałów irrygacyjnych panują mocno gorączki, które wielu rolników pozbawiają życia. Brzegi morskie północne są także nader zdatne do uprawy, ale burze morskie są tak częste i tak gwałtowne, że trudno jest mieć ogrody dochód czyniące. Ta część brzegów morskich niesprzyja także handlowi. Słowem, powiedzieć możemy, że w żadnym punkcie Hiszpanii, niemasz miejsca we wszystko od natury udarowanego. Nie utrzymujemy bynajmniéj, że Hiszpanie wszystko co mogli z kraju swego zrobili, ażeby postawić go w równi z innemi krajami, ale to pewna że wielkie mieli i mają do przezwyciężenia trudności.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 13 *do* 14 *Października.*

Wielopolski Bolesł., Ratyński Bronisław, Kiborsztowicz Kazimierz, Bobrowska hr., Kotowski Marcin, Czerniak, z Polski; — Ciunkiewicz Jan, Gebser z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa

Fritz Juliusz, Doliński Emilian, Borkowski Tom., do Polski; — Łapiński Celestyn, Vanin Józefina, Bobrowska hr., Leitner Józef, Wicznek Ignacy, Duromski Bolesł., Kotowski Marcin, do Galicyi; — Sepekowski Ant., do Pruss,

---